

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



18 OSÓB ZGINĘŁO W WYPADKU W NOWYM MIEŚCIE

Data publikacji 12.10.2010

Policja ustala przyczyny i okoliczności tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło dzisiaj rano w Nowym Mieście w pow. Grójeckim na drodze wojewódzkiej 707. Czołowo zderzyły się bus z ciężarówką. W wypadku zginęło 18 osób. Uruchomiono infolinię dla rodzin ofiar.

Na miejsce zdarzenia natychmiast wysłano służby ratownicze i Policję. Na miejscu zginęło 16 osób, a 2 osoby ranne zmarły po przewiezieniu do szpitala. Ze wstępnych informacji wynika, że bus wykonywał manewr, starał się wyprzedzić inny samochód i wjechał prosto pod nadjeżdżający z przeciwka samochód ciężarowy. Droga została całkowicie zablokowana.

Policjanci na miejscu przeprowadzali szczegółowe oględziny miejsca zdarzenia, pojazdów i zwłok. Zabezpieczono wszystkie ślady, które mogą być pomocne przy wyjaśnianiu okoliczności zdarzenia.

W oględzinach wykorzystano specjalistyczny sprzęt, jaki wykorzystuje Centralne Laboratorium Kryminalistyczne, w tym kamerę sferyczną. Umożliwia ona przeprowadzenie oględzin w 3D.

Do działań zaangażowano policyjnych psychologów z Mazowsza i województwa łódzkiego. To oni są wsparciem psychologicznym dla rodzin ofiar.

Policjanci oprócz kontroli autobusów cyklicznie prowadzą ogólnokrajowe działania "BUS". Ostatnia taka akcja była przeprowadzona we wrześniu. Skontrolowano wówczas około 16 tysięcy pojazdów. Tylko od początku roku w tego typu działaniach policjanci skontrolowali blisko 70 tysięcy pojazdów.

O godzinie 16.25 ruch na drodze wojewódzkiej 707 został odblokowany.

Uruchomiono infolinię dla rodzin ofiar - 048 67 41 098

Policja zwraca się z apelem do osób, które mogły widzieć wypadek lub przejeżdżały tą trasą ok. godz. 6.00, o kontakt z najbliższą jednostką Policji lub telefonicznie pod nr alarmowy 997.

"Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że bus, którym jechały ofiary wypadku na Mazowszu, nie był przystosowany do przewożenia ludzi - powiedział PAP rzecznik komendanta głównego policji Mariusz Sokołowski. Jak dodał, na drodze panowały też trudne warunki pogodowe.

"W busie jechało znacznie więcej osób niż powinno, nie byli zapięci pasami. Siedzieli na skrzynkach, deskach, na

prowizorycznie przygotowanych siedziskach" - powiedział Sokołowski.

Jak dodał, na drodze panowały też trudne warunki. "Mgła, niska temperatura, zalegające na drodze liście - to wszystko mogło wpłynąć na to, że doszło do wypadku" - zaznaczył.

W wypadku, do którego doszło w Nowym Mieście nad Pilicą w pow. grójeckim na drodze wojewódzkiej nr 707, zginęło osiemnaście osób; ostatnia ofiara zmarła w szpitalu. Wszyscy to pasażerowie volkwagena transportera. Zderzył się on czołowo z ciężarowym volvo. Kierowca volvo jest ranny - poinformowała PAP Magdalena Siczek-Zalewska z zespołu prasowego mazowieckiej policji.

Bus był na numerach rejestracyjnych z Drzewicy koło Opoczna (Łódzkie).

Jak powiedział Sokołowski, pasażerowie busa jechali do pracy, prawdopodobnie do jednego z sadów na zbiór jabłek. Do katastrofy doszło po godz. 6 tuż za Nowym Miastem, przy zjeździe na Rawę Mazowiecką. Na razie nie wiadomo, czy wśród tych ofiar byli cudzoziemcy.

Okoliczności wypadku bada policja, nie miejsce skierowano też 17 policyjnych psychologów, by wspierać rodziny ofiar."

(źródło: PAP)



fot. KGP